



Dziś 8 stron

Dziś 8 stron

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 16-98.
Telefon redakcji nocnej 4-26.
Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska 5.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez
telefon oraz w Administracji
3 złote z doręczeniem
do domu przez pocztę.

Wielki Zjazd Polityczny w Katowicach

uchwali rozpocząć akcję organizowania społeczeństwa polskiego na Śląsku w myśl ideologii Marszałka Piłsudskiego i pod hasłem współpracy z obecnym Rządem. — Reaktywowanie „Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy“.

Katowice, 21. 9. W dniu wczorajszym odbył się w Katowicach w sali hotelu „Savoy“ Zjazd Polityczny, zwołany przez ks. prałata Józefa Londzina, senatora i burmistrza m. Cieszyna, p. Karola Grzesika, posła na Sejm i burmistrza Wielkich Hajduk i p. Stefana Kapuścińskiego, redaktora „Polski Zachodniej“.

Przedmiotem obrad Zjazdu, na który przybyło z całego terenu Województwa około 80 osób ze wszystkich sfer społeczeństwa, była sprawa politycznej organizacji społeczeństwa polskiego na Śląsku w myśl ideologii Marszałka Piłsudskiego i pod hasłem współpracy z obecnym Rządem.

Zjazd zagał p. poseł Grzesik, na przewodniczącego powołano jednomyślnie ks. prałata Londzina z Cieszyna. Referat polityczny wygłosił p. poseł Bałdyk, referat organizacyjny - statutowy — p. red. St. Kapuściński. Po referatach rozwinęła się dyskusja, w której zabierało głos szereg mówców, poczem

uchwalono rezolucję o konieczności natychmiastowego przystąpienia do organizacji i konsolidacyjnej pracy społeczeństwa śląskiego pod nazwą „Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia

Pracy“. Następnie dokonano wyboru członków Głównego Komitetu Wykonawczego, Gł. Komisji Rewizyjnej, Sądu Organizacyjnego oraz prezesa Rady Naczelnej.

W skład Gł. Kom. Wyk. weszli pp.: Grzesik Karol, poseł na Sejm, dr. Pawelec z Wodzisławia, Lortz z Katowic, Bramowska z Żyżlina, Niepokojczycka z Katowic, Kapuściński St. z Katowic, Rogacki z Katowic i Kłapa z Katowic. Do Gł. Kom. Rewizyjnej weszli pp.: Dr. Kocur Adam, prezydent m. Katowic, ks. Kuplas, proboszcz z Lendzlu, red. Przybyta z Katowic; do Sądu Organizacyjnego pp.: Dr. Małnka z Katowic, Dr. Mazurkiewicz z Katowic i Dyrektor Wojciechowski z kop. Chojm.

Na prezesa Rady Naczelnej powołano jednomyślnie ks. prałata Londzina. W końcu uchwalono wysłanie depeszy do P. Prezydenta Rzplitej Mościckiego, P. Marszałka Piłsudskiego i P. Wojewody Dr. Grażyńskiego.

Obszerniejsze sprawozdanie ze zjazdu, który jest ważnym i doniosłym w skutki wydarzeniem politycznym, zamieścimy w jutrzejszym numerze „Polski Zachodniej“.

Niemcy o przebiegu rokowań handlowych z Polską.

Wiedeń, 21. 9. (Pat.) „Wiener Neueste Nachrichten“ w depeszy z Berlina podaje następujące uwagi, dotyczące rokowań handlowych polsko - niemieckich. Przyjazd ministra Hermesa do Berlina tłumaczy w kołach niemieckich tem, że rokowania mimo niewątpliwie przyjaźniej atmosfery, nie doprowadziły jeszcze w żadnym punkcie do porozumienia. Dotyczy to przede wszystkim kompleksu spraw omawianych przez komisję prawniczą. Zdaje się, że ze strony Polski czynione są trudności w kwestii żądań niemieckich, dotyczących osób prawnych, dla których Niemcy domagają się największego uprzywilejowania. Minister Hermes pragnie widocznie poinformować się o mowie między kanclerzem niemieckim a ministrem Zaleskim, która — jak słychać — doprowadziła te sprawę do porozumienia. W kwestii rozporządzenia o strefie

granicznej również nie doszło do wyrównania stanowisk, szczególnie dotyczy to nabywania gruntów, wydatenia itd. Przypuszczają jednak, że przeciwieństwa te nie są do nierozzwyciężenia. Liczą się tu z dłuższym trwaniem rokowań. Obie strony zapewne zredukują swe żądania celne. Rząd niemiecki stoi nadal na stanowisku, że zawieranie umów częściowych, jak n. p. umowy drzewnej, nie jest wskazane a pożądane jest rozszerzenie traktatu. Wreszcie w przyszłym traktacie stawki celne mają być ułożone według stawek absolutnych tak, że zmiana taryf ze strony Polski nie dotknie handlu niemieckiego. W kwestii węglowej spodziewają się obie strony porozumienia jako następstwa bezpośrednich rokowań międzynarodowych zainteresowanych przemysłowców.

Odstonienie pomnika Marszałka Piłsudskiego pod Czarkową.

Kraków, 21. 9. (Pat.) Program uroczystości pod Czarkową, gdzie ma nastąpić odstnienie pomnika Marszałka Piłsudskiego, jest następujący: W piątek, dnia 21. bm. w Piłchowcu odbędą się zawody sportowe Związku Strzeleckiego i oddziału P. W. W sobotę, 22. bm. o godzinie 9 rano przeniesienie prochów nieznanego legionisty bezpośrednio z pola bitwy pod Czarkową do kościoła w Starym Korczynie. Po mszy św. o godzinie 11 przeniesienie prochów legionisty z kościoła do specjalnej krypty pod pomnikiem. Dnia 23. bm. o godzinie 11 msza połowa pod pomnikiem. Mszę tę odprawi ks. biskup Bandurski, poczem nastąpi odstnienie pomnika, przemówienia i dekoracje włościan, zasłużonych w czasie walk o niepodległość w roku 1914, poświęcenie kamienia węgielnego pod szkołę imienia Marszałka Piłsudskiego, wznoszonej na polu bitwy, poświęcenie drogi imienia Marszałka Piłsudskiego z Wiślicy przez Czarków do Nowego Korczyna, która to droga w roku 1914 była szlakiem I. pułku legionów. Na zakończenie uroczystości odbędzie się defilada.

Międzynarodowa konferencja socjalistyczna w Paryżu.

Berlin, 21. 9. (Pat.) „Vorwärts“ donosi, że zarząd partii socjalistycznej otrzymał list od sekretariatu socjalistycznej partii francuskiej, zawierający propozycję zwołania wspólnej konferencji socjalistów Niemiec, Francji, Anglii i Belgii w Paryżu dla omówienia obecnej sytuacji międzynarodowej. Zarząd partii odpowiedział wyrażeniem zgody na wzięcie udziału w takiej konferencji. Z ramienia socjalistów niemieckich udadzą się na konferencję socjalistów do Paryża przewodniczący stronnictwa poseł Weis i poseł Crispian.

Śmierć młodej lotniczki.

London, 21. 9. (Pat.) Młoda lotniczka angielska, która dokonała swego drugiego wlotu, zabiła się, spadając na lotnisku w Brockland.

Ogłoszenie!

Zawiadamiamy naszą Szanowną Klijentelę, że przystępujemy z dniem 1. października b. r. do

reorganizacji

naszego wydziału ogłoszeniowego zmieniając niektóre ceny ogłoszeń, oraz udzielane dotychczas rabaty.

Cenniki ogłoszeń i rabatów otrzymasz nasza Klijentela przez pocztę.

Administracja „Polski Zachodniej“

Marszałek Piłsudski na zawodach piłki nożnej w Bukareszcie.

Bukareszt, 21. 9. (Pat.) Marszałek Piłsudski przybędzie tu w niedzielę, aby być obecnym na zawodach piłki nożnej, rozgrywanych pomiędzy drużynami armii rumuńskiej i polskiej. Wieczorem koła wojskowe wydadzą bankiet na cześć dostojnego gościa.

Plorun zabił pięciu robotników.

Sosnowiec, 21. 9. (Pat.) „Expres Zagłębia“ donosi z Zawiercia, że wczoraj około godziny 17 po południu w czasie burzy — plorun zabił pięciu robotników, którzy schronili się pod ścianą nowo budującego się domu przy ul. Paderewskiego.

„Dziś Hindenburg -- jutro Sarassani“.

Socjaliści niemieccy o poby cie Hindenburga na Śląsku.

Berlin, 21. 9. (Pat.) Berlińska prasa nacjonalistyczna podnosi z naciskiem, że w uroczystościach śląskich na cześć prezydenta Hindenburga nie biorą udziału koła socjalistyczne i republikańskie Śląska. Wczoraj prasa pravicowa przytacza z oburzeniem lekceważącą wzmiankę socjalistycznego dziennika wrocławskiego „Volkswacht“, który oświadcza, że Wrocław ma w tym tygodniu cały szereg sensacyi. Przez dwa dni bawił Hindenburg, a na trzeci zapo-

wiedziane jest przybycie cyrku Sarassaniego. „Börsenzeltung“ zestawia to wyrażenie socjalistycznego dziennika o prezydencie Rzeszy z głosami prasy polskiej o mowie Hindenburga i podnosi, że prasa polska oburza się i krytykuje mowę prezydenta „Hindenburga i zarzuca jej, że nie przyczyni się ona do poprawy stosunków polsko-niemieckich, ale utrzymuje się w ramach przyzwolności politycznej i nie obraża osoby prezydenta Rzeszy.

Narady Wielkiej Rady Faszystowskiej.

Członkowie Rady mają być nietykalni. Rzym, 21. 9. (Pat.) Wielka Rada Faszystowska obradowała nad następującymi sprawami: ustaleniem listy deputowanych, wytycznymi statutowymi działalności partii, mianowaniem i odwoływaniem członków dyrektoriatu oraz nad wszystkimi kwestiami, dotyczącymi zagadnień konstytucyjnych, jak następstwem tronu, władza króla, składem i działalnością Wielkiej Rady i Parlamentu, atrybucjami szefa rządu, stosunkami państwa do kościoła katolickiego, wreszcie międzynarodowymi traktatami. Rada postanowiła, że członkowie Rady nie mogą być aresztowani, lub poddani procedurze karnej bez specjalnego upoważnienia. Posiedzenia Rady są tajne.

Otwarcie schroniska dla emigrantów w Paryżu.

Paryż, 21. 9. (Pat.) W obecności przedstawicieli władz francuskich, ambasador Czapowski dokonał uroczystego otwarcia

schroniska dla emigrantów polskich, zmuszonych do przejściowego pobytu w Paryżu. Schronisko mieści się na przedmieściu Lavallois-Perrot w pobliżu miejsc, gdzie ma czasem powstać Dom Polski, budowa którego zajmuje się specjalny komitet pod przewodnictwem ambasadorowej Czapowskiej. Na otwarciu obecni byli ambasadorowa Czapowska, konsul generalny Poznanski, attache wojskowy płk. Bleszyński, płk. Łojko, radca Nauman, radca emigracyjny Dalbor, konsul Samborski, wicekonsul Borkowski, prezes Hieronimko oraz liczni przedstawiciele kolonii polskiej. Okolicznościowo przemówienie wygłosił ambasador Czapowski, konsul generalny Poznanski i ksiądz Pałka, który dokonał poświęcenia schroniska.

Zakończenie obrad komisji granicznej.

Kraków, 21. 9. Pat. „Głos Narodu“ donosi z Zakopanego, iż wczoraj zakończyły się obrady czechosłowacko-polskiej komisji granicznej. Uczestnicy obu komisji wyjeżdżają dziś na teren dol. Spisko-Orawskiej.

Potężny rozwój życia narodowego mniejszości polskiej w Czechosłowacji.

(Korespondencja wł. „Pol. Zach.“)

Cz. Cieszyń, we wrześniu.

Statystyczna z górą ludność polska na Śląsku czechosłowackim, odznaczająca się zawsze niebywałą wprost w sprawach narodowych karnością daje coraz to nowe dowody, że mimo trudnych warunków, w jakiej żyć jej wypadało nie tylko nie traci hartu ducha, nie tylko nie ustępuje pod naporem czechizacyjnym, lecz coraz bardziej wzmacnia swe pozycje, tak, że za wzór może służyć innym polskim skupieniom na obczyźnie. Świadczy o tem dobitnie rozmach jaki obserwować można w życiu Polaków na Śląsku czechosłowackim w ostatnich czasach.

Dnia 5 sierpnia br. urządziła tak bardzo około rozwoju szkolnictwa polskiego zaśluzona „Macierz Szkolna Księstwa Cieszyńskiego w obrębie Republiki Czeskosłowackiej“ doroczny festyn w Czeskim Cieszynie. Festyn „Macierzy“ mają już ustaloną tradycję — zjeżdżają się wtedy do Cieszyna nie tylko wszyscy po polsku czujący Ślączacy, ale jest też zawsze sporo gości z poza Śląska, którzy przyjeżdżają, by podziwiać tę świetnie zorganizowaną imprezę dzielnie mniejszości polskiej i przysporzyć funduszy „Macierzy“. O ile festyny „Macierzy“ zawsze przed każdym względem świetnie się udają, to festyn tegoroczny przeszedł wszelkie najśmielsze nawet oczekiwania. Zebrały się tak olbrzymie tłumy, że obszerny park „Macierzy“ im. A. Sikory nie zdołał ich pomieścić. Imponujący wypadł występ związku chórów polskich w Czechosłowacji — śpiewało bowiem z górą tysiąc śpiewaczek i śpiewaków. Powodzenie festynu i świetna jego organizacja podziwiali nawet Czesi.

W tydzień po festynie, w niedzielę 12 sierpnia Polacy śląscy zeszli się we Frysztaście celem wzięcia udziału w poświęceniu kamienia węgielnego pod Polski Dom Katolicki, który będzie przystankiem dla różnych stowarzyszeń polskich w tem mieście. Stowarzyszenia frysztaście cierpiał dotąd na brak lokalu, dzięki czemu nie mogły rozwinąć dość intensywnej pracy na polu kulturalno-narodowym. Brak ten będzie po wybudowaniu Domu usunięty i jest nadzieja, że praca narodowa we Frysztaście potoczy się prądem znacznie wazszym.

Także następną niedzielą (19. 8.) przyniosła mniejszości polskiej w Czechosłowacji uroczystość na górę Kobuzowej poświęcono kamień węgielny pod powstać mające schronisko Tow. turystycznego „Beskid Śląski“. Uroczystość ta tem większe ma znaczenie, że budujące się schronisko będzie jedynym — jak dotąd — polskiem schroniskiem w Czechosłowacji, obok licznych czeskich i niemieckich. To też nic dziwnego, że ludność polska zjawiała się na Kobuzowej nadzwyczaj licznie i zadokumentowała w ten sposób swe zainteresowanie dla turystyki i swą radość z powstania tego nowego symbolu żywotności mniejszości polskiej w Czechosłowacji.

W roku bieżącym święci „Tow. Rolnicze“ grupując w swych szeregach ogół rolników polskich ze Śląska osiemdziesięciolecie swego istnienia i swej owocnej pracy na polu gospodarzem i ogólnie narodowym. Celem uczczenia tego jubileuszu zorganizowało Towarzystwo w Cz. Cieszynie wystawę, której uroczyste otwarcie nastąpiło w sobotę, 25 sierpnia br. w obecności reprezentantów władz, Konsula R. P. w Mor. Ostrawie, Dr. Rłpy, przedstawicieli m. Cz. Cieszyna, „Macierzy Szkolnej“ i licznej rzeszy rolników polskich. Wystawa, mająca obrazować dotychczasową działalność Tow. i dorobek polskich rol-

Wielki strajk w łódzkim przemyśle włókienniczym.

Możliwość strajku powszechnego w Łodzi. — Interwencja przedstawicieli Rządu.

Łódź, 21. 9. (AW.) Ostatni zatarg w przemyśle włókienniczym w Łodzi, powstały na tle decyzji przemysłowców w sprawie wywieszenia w zakładach fabrycznych tabel o karach, zatacza coraz szersze kręgi, obejmując strajkiem około 35 tysięcy robotników łódzkich. Stały na skutek porzucenia pracy przez robotników następujące wielkie fabryki: Zjednoczone Zakłady Scheiblera i Grohmana, Rosenblatta, Hoffrichtera, Silberstela, Allarta Rousseau, Ossera, Ramischa, B-ci Seibert, Freidenberga, Kroniga, Elserta, Szmitulowicza, Kindermana, Buhlega, Desimonta i Motla, Leonarda, Stolarowa, Jarocińskiego i wiele innych. Obecnie zarówno związek klasowy „Praca“ oraz Ch. D. obradują na temat dalszej taktyki.

Wieczorem sytuacja uległa dalszemu zaostreniu, przyczem strajk objął jeszcze kilka fabryk, m. in. fabrykę Gejera. W lokalu związków obradowało kilka zebrań, przyczem decyzję ostateczną odłożono na dzisiaj. W czasie tych obrad wieczorem do strajku przyłączyły

się fabryki: Steigerta, Markusa Kohna, Frusaka, Steimerta, Hóblera i Dobrzeka. Czynne są jedynie fabryki i zakłady przemysłowe: Poznańskiego, Widzewska Manufaktura i Bledermanna, przyczem w fabryce Bledermanna tabela nie była wywieszona. Późnym wieczorem w lokalu związku „Praca“ na zebraniu rady delegatów fabrycznych uchwalono strajk powszechny w Łodzi od piątku rano. Ch. D. podziela stanowisko „Pracy“. Wreszcie na zebraniu delegatów związku klasowego przyłączono się do decyzji proklamowania strajku powszechnego. Na zebraniu rady delegatów związku klasowego, które powzięło tą decyzję, obecni byli komuniści, którym udało się uzyskać większość. Komunistów prowadził poseł Bittner.

W dniu wczorajszym wyjechali do Łodzi zastępcą głównym inspektora pracy p. Gnoński i zastępcą dyrektora departamentu p. Ulanowski. Delegaci Min. Pracy i Opieki Społ. mają za zadanie stwierdzić, czy wywieszenie tych tabel nie uchybia ustawie.

Przeszło 2000 ofiar huraganu.

Setki rannych, blisko milion osób bez dachu nad głową. — Ogłoszono stan wojenny.

Łondyn, 21. 9. (Pat.) Według obliczeń nowojorskich liczba ofiar huraganu, który dokonał strasznych spustoszeń na archipelagu wysp Dziewiczych, należących do Marytych Antyliw i na Florydzie, przewyższa 2.000. Na Florydzie utraciło życie przeszło 400 osób. W Portorico zginęło 1000 osób, na wyspach Dziewiczych około 600. Huragan dokonał okropnego zniszczenia, powodując straty, które na samej tylko Florydzie sa obliczane na 20 mili. szterlingów. Liczba ofiar jest prawdopodobnie znacznie większa, niż dotychczas obliczono, ponieważ oficjalne dane dotyczą tylko zwołk, które udało się odnalazć. Dotychczas brak wiadomości o tysiącach mieszkańców miejscowości, nawiedzonych przez huragan i według wszelkiego prawdopodobieństwa znaczna część wśród nich utraciła życie.

Łondyn, 21. 9. (Pat.) Na Florydzie w miejscow. Palm Beach i Everglades ogłoszono stan wojenny, aby zapobiec możliwym rabunkom i kradzieżom. Kilka z najpiękniejszych hoteli na Palm Beach jest kompletnie zrujnowanych. Podobnie huragan zniszczył znaczna część will miljo-

nerów, które znajdują się w tych miejscowościach. Akcja ratunkowa jest prowadzona bardzo energicznie. W pobudowanych na przedce barakach znaleźli schronienie ludzie, którzy pozostali bez dachu. W barakach Czerwonego Krzyża znajdują się setki rannych. Porządki utrzymywane jest przez wojsko, zawezwane do miejscowości, dotkniętych katastrofą.

Łondyn, 21. 9. (Pat.) W Portorico gubernator ogłosił stan wojenny, by zapobiec możliwym zaburzeniom i rabunkom. Według wiadomości, otrzymanych z Nowego Jorku, zniszczenie, dokonane przez huragan na wyspach Dziewiczych przewyższają najbardziej fantastyczne opisy. Liczba bezdomnych slega przeszło 700 tys.

Łondyn, 21. 9. (Pat.) Wczoraj w Nowym Jorku rozszalała się burza, będąca prawdopodobnie zakończeniem huraganu, który spustoszył wyspy Dziewicze i Floryde. Wiatr był tak silny, że musiano powstrzymać ruch na ulicach, ponieważ pojazdy i przedmioty były przewracane i dmęły powietrza.

Przedłużenie okresu uprawniającego bezrobotnych do pobierania zasiłków.

Katowice, 21. 9. (Pat.) „Monitor Polski“ ogłasza zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej w sprawie przedłużenia w niektórych miejscowościach okresu uprawnień bezrobotnych do pobierania zasiłków. Par. 1. Dla tych robotników, którzy do dnia 31. października 1928 roku włącznie wyczerpali lub wyczerzają zasiłki z Funduszu Bezrobocia w ciągu swego okresu, ustalonego w ust. 1, art. 12 ustawy z dnia 18. lipca 1924 roku o zabezpieczeniu na wy-

padek bezrobocia, przedłuża się wymieniony okres do 17 tygodni m. in. w województwie śląskim — w m. Katowicach, w m. Król. Hucie, w powiecie katowickim, w powiecie świętochłowickim, w powiecie lublińskim, w pow. tarnogórskim, w powiecie pszczyńskim, w pow. rybnickim, w m. Bielsku i w pow. cieszyńskim. Zarządzenie niniejsze otrzymuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

ników śląskich obejmowała 3 działy: organizacyjno-oświatowy, handlowy i produkcji zwierzęcej i roślinnej. Najciekawszy dla nie-rolnika był dział pierwszy, z którego dowiedzieć się było można, że podczas gdy w r. 1921 liczba członków Tow. wynosiła 1867, to obecnie wzrosła ona do 2020. Oszczędności rolników, lokowane w ludowych „kaszka Raiffelsena“ wzrosły z 15,356.227 Kcz. w r. 1923 na 23,417.269 Kcz. w roku bież. W dziale handlowym najbardziej imponująco przedstawiały się ekspozycje „Ziemi“ — polskiej spółki handlowo-rolniczej na Śląsku czechosłowackim. W dziale wreszcie produkcji zwierzęcej i roślinnej podziwialiśmy ekspozycje spółek mleczarskich, klubu łowieckiego i licznych rolników. Znaczenie wystawy dla rozwoju rolnictwa podkreślił w swych przemówieniach nasz konsul dr. Rłpa i starosta pow. Dr. Michalek.

Niedziela, 26 sierpnia 1928 pozostanie na długo w pamięci ludności polskiej w Czechosłowacji. W ten dzień bowiem

Manifestacja czeska na rzecz Polski w Morawskiej Ostrawie.

Mor. Ostrawa, 21. 9. Przy sposobności zlotu okregowego czechosłowackiego „Orla“ miała miejsce w Mor. Ostrawie w niedzielę, 16. bm. wielka manifestacja na rzecz Polski. Konsula Rzeczypospolitej, p. dra Ripe, który wziął w zlocie osobisty udział, przywitał kierownik zlotu przemówieniem, w którym wyraził żywą radość z obecności Konsula Polskiego na zlocie, obecność muzyka odegrała hymn narodowy i rozległy się spontaniczne okrzyki: „Niech żyje Polska“. W czasie uroczystości wywieszono na głównym maszcie sztandar polski. „Orle“ jest organizacją sportowo-gimnastyczną młodzieży, związanej ściśle z czechosłowacką „Lidową straną“, jednym z najsilniejszych stronnictw Republiki (na czele „Lid. Strany“ stoi p. o. premiera Msgr. Dr. Dromek). Fakt ten, jak również fakt, że podobne przejawy sympatii na rzecz Polski były pierwszemi w Mor. Ostrawie nadaje im szczególne znaczenie.

dąbrowscy nie zwątpili, lecz droga składkę postanowili zebrać sumę potrzebną na zakupno parceli w centrum gminy, na którejby „Macierz Szkolna“ mogła wybudować budynek dla polskiej szkoły państwowej, państwo bowiem nie udzieliło kredytów na ten cel. Dzięki wzruszającej wprost ofiarności obywateli dąbrowskich, prawie wyłącznie ubogich górników zakupiono wkrótce parcelę, a „Macierz“ bezzwłocznie miała zamiar przystąpić do budowy. Lecz gmina dąbrowska opanowana przez szowinistów czeskich odmówiła pozwolenia na budowę, a gdy starostwo frysztaście pozwolenia udzieliło, zakwestionowała jego kompetencję w tej sprawie, w następstwie czego wybuchł niebywały w dziejach praktyki administracyjnej „spór o kompetencję“ między urzędem gminnym a starostwem powiatowym. Sprawa ciągnęła się aż do roku 1927 (!), aż wreszcie — znowu na interwencję Pragi pod koniec roku zeszłego udzielono pozwolenia na budowę. Nic więc dziwnego, że uroczystość poświęcenia świątyni dąbrowskiej była świętem radości tamtejszych dzielnych Polaków, że głośnie echem odbiła się po całym Śląsku, jako triumf słuszności i sprawiedliwości, tak długo deptanej.

2-go września odbyły się w Czeskim Cieszynie „Dożynki Śląskie“, będące jakoby świętem dziękczynienia rolników za pomysłenie zbioru. Tradycyjna ta uroczystość udała się — jak corocznie, pod każdym względem. Obok dożynek ogólnosląskich, urządzają też „dożynki“ rolnicy poszczególnych miejscowości, n. p. w tym roku cieszyły się wielkimi powodzeniem dożynki w Bystrzycy, Orlowej i Karwinie.

Wreszcie w niedzielę, 9 września odbyło się poświęcenie nowowbudowanej szkoły wydziałowej „Macierzy Szkolnej“ w Jabłonkowie, stolicy polskich góralskich Śląsk. Lud góralski, który swoją ofiarnością umożliwił wybudowanie gmachu, nie tylko na poświęceniu bardzo licznie się zjawiał, ale wystąpił w swych malowniczych strojach, zorganizował banderę konne, pochody itp. co wszystko nadało uroczystości specjalnie miły charakter.

Z powyższego przeglądu świąt i uroczystości ludności polskiej na Śląsku czechosłowackim widać, jak żywo pulsuje życie tej ludności. Polska ludność zahartowana w boju o swe narodowe prawa nie zwątpiła i nie dała się złamać ale w zwartych szeregach stanęła do obrony swych praw narodowo-kulturalnych. Swem nieuległym stanowiskiem i hartem wzbudzą Polacy spójny podziw nie tylko wśród swoich, ale nawet wśród przeciwników, a ofiarności ich stawiają za wzór nawet skrajnie antypolskie gazety czeskie. Dzięki takiemu stanowisku ludu polski stan posiadania na Śląsku nie tylko się nie kurczy, ale nawet w ostatnich czasach wzrasta. To też jest obowiązkiem społeczeństwa polskiego nie zapominać o tej najwspanialszej częście wielkiego narodu naszego, lecz służyć jej poparciem moralnym i materialnym, by nadal mogła bronić skutecznie swego języka polskiego i swych polskich tradycji.

Pruski strach przed Czestochową.

W ciągu sierpnia pojawiły się w „Kattowitzer Zeitung” napastliwe uwagi, poświęcone Jasnej Górze w Czestochowie i pielgrzymkom ludności gór nośląskiej, udającym się do tego słynnego klasztoru. „Kattowitzer Zeitung” z nietaną złością wyrażała się o roli tych pielgrzymek i potępiała je z łacie pruską zaciekłością. Teraz zaczyna się odkrywać, skąd „Kattowitzer Zeitung” czerpała natchnienie do wspomnianego napastliwej na Jasną Górę. Oto na ostatnim Kongresie Eucharystycznym w Czestochowie wybrała się również kilkutyślna rzesza Polaków ze Śląska Opolskiego. Przedstawiciele przygotowanej pielgrzymki ze Śląska Opolskiego wniosli do władz pruskich prośbę o łączną wizę paszportową dla wszystkich zgłoszonych uczestników pielgrzymki. Wizy jednak takiej odmówiono, powołując się na protestujące stanowisko konsulatu niemieckiego w Katowicach, który odmowną swą opinię tłumaczył tem, że również władze polskie w którymś tam wypadku rzekomo odmówiły łącznej wizy dla pielgrzymki z Województwa Śląskiego do Niemiec. Napastliwe echo tego stanowiska konsulatu niemieckiego można wyczuć we wspomnianym wyżej artykule „Kattowitzer Zeitung”.

Wobec odmowy wizy łącznej, rozpoczęto starania u władz niemieckich o paszporty indywidualne, o które oczywiście starali się tylko co najmielsi z śledziotyślnych liczby zgłoszonych do pielgrzymki uczestników. Paszporty zdołali uzyskać zaledwie 150 osób, które przy zabiegach o te paszporty narazę były na liczne szkany ze strony urzędów pruskich. Szkany były tak dokuczliwe, że, jak dowiadujemy się, wpłynęła z tego powodu skarga do Komisji Mieszanej. Skarga ta wykazuje szereg drastycznych przykładów szkan, jakie stosowali urzędnicy pruscy wobec tych, którzy starali się o zezwolenie na wyjazd do Czestochowy. Szczególnie wielkie szkany zaszły w pow. kosielskim, gdzie zarówno amtwil jak i landrat robili trudności starającym się o paszporty, zmuszając nieraz groźbą do cofnięcia wniosku. Wypadki takie zaszły m. in. w Dziergowicach i Podlesiu W Podlesiu np. zjawili się żandarmi u jednej gospodyni, która zgłosiła chęć wyjazdu do Czestochowy i w nieobecności tej gospodyni próbowali wymusić

Targi jesienne w Pradze.

Znaczną udział zagranicy. — Uroczyste otwarcie targowego pałacu. — Jesienne uroczystości w Pradze.

Praskie targi zrobiły od roku 1920 tak wielkie postępy i mała obecnie tak daleko idące znaczenie w życiu gospodarczym Republiki, — a to nie tylko dla wytwórców, fabrykantów, rzemieślników, czy też handlowców, lecz nawet i dla całego stanu robotniczego, że odczuwa się wprost potrzebę, by dziś, kilka dni przed otwarciem już XVII. targów, — podać do wiadomości szerszej publiczności kilka nader zajmujących dat o ich rozwoju, jakoteż i o tem, co przygotowują na tegoroczną jesień praskie targi.

Program ich jest nadzwyczaj bogaty a zaczyna się właściwie już 22. września, uroczystym otwarciem o godzinie 10 przed południem wystawy mistrza Altona Muchy „Słowiańska Epopoia”; wystawa ta będzie przystępna dla szerszej publiczności od 23. września. W niedzielę, dnia 23. września o godzinie 3 popoł. początek kwiatowego kursa z parku „Stromovka” na Słowiańską Wyspę. O godzinie 8 wieczorem konkurs piękności i elegancji praskich pań. We wtorek, dnia 25. września odbędzie się o godzinie 10 przed południem uroczyste otwarcie I. targowego pałacu, jakoteż łachowej wystawy „Papier, druk, księżka, czasopisma, spółczesne biuro, szkoła”, oprócz tego targu sprzętów fryzjerskich i ostatecznie otwarcie wiatłowych targów na starym i nowym miejscu wystawowym, które potrwać aż do dnia 2. października. W piątek, dnia 28. września o godzinie 9 rano ożywi ulicę Pragi korowód alegoryczno-reklamowy. Oprócz tego odbędzie się otwarcie zjazdu zrzeszenia miasta czestochowian w wielkiej sali posiedzeń staromiejskiego ratusza.

Wiatłowe targi dzielą się jak zwykle na 17 grup, oprócz specjalnych targów: Wystawa „Papier, druk, księżka, czasopisma, spółczesne biuro, szkoła”, techniczna gospodarska wystawa czestochow. władz samorządowych, targ sprzętu fryzjerskiego i wystawa fryzjerska, targ radowy, targ na urządzenie mieszkaniowe i fortipianów, wystawa oszczędnościowego gospoda-

rzewa w domu, targ obuwia i pokrewnych przemysłów, targ futer, targ przemysłu reklamowego, targ budowlany, wystawa seorid i innych kwiatów, targ używanych samochodów (głędna samochodowa).

Udział zagranicy nabral również niebywałych rozmiarów, oprócz bowiem francuskiej ekspozycji, z którą spotykamy się zawsze na jesienianych targach, będą obecnie wystawiali po raz pierwszy Sowiety w oddzielnym pawilonie, Rumuni, Urugwaj, Japonia, Hiszpania, Lkwa, amerykańskie firmy eksportowe itd.

A teraz jeszcze kilka słów o gigantycznej i wprost z amerykańskim rozmachem, przeprowadzonej budowie I. targowego pałacu. By dać wyobrażenie o jego wielkości, wystarczy powiedzieć, że I. targowy pałac Praskich Targów Wzorkowych (P. T. W.) jest tak duży, jak przeliczonych 55 czteropiętrowych kamienic, jego kubatura bowiem wynosi 400.000 m³. O pracy jako takiej, pisało się już, a jednak udało nam się stwierdzić jeszcze jeden zajmujący detal. Pałac stoi na kompaktnych warstwach popiel i czarna kamienia łupnego slylskiego, zbudowany w całości z żelbetonu, żelaza i szkła. Z cegiel, których użyto ogółem do tej monumentalnej budowy, nie mogły się zbudować ani mały domek o dwóch pokojach. Przy kopaniu, celem ustawienia fundamentów nie było możliwym warstwy tej rozkopać, okazała się tedy konieczność zbycia materiałów wybuchowych, co prawda w ograniczonej ilości, ze względu na bezpośrednią bliskość mieszkalnych domów. A jednak wystrzelono tam ponad 2.700 kg. dynamitu Pałac targowy posiada oprócz innych wyposażen ogromną halę długo na 80 m, szeroka 22 m a wysokość 15 m., wielką salę reprezentacyjną, którą to szklany dach jest na wysokości 32½ m.; w pałacu mieszczą się wreszcie emocjonujące przedsięwzięcia, jak kino z dwoma rozległymi foyer, wykładowa restauracja, kawiarnia z salami gler i przepiękna terasa na płatem piętrze, skąd rozciąca się zachwycający widok na Pragę, Wawel i dalszą okolice.

Z chwili.

„Medice, cura te ipsum!”

P. Korfanti objawisz naczelna redakcję „Polonii”, postanowił widać piszwać i „migawki”, lecz pokazuje się, że „strzeżenie rekusz”. W nr. wczorajszym swego organu rozpisal się dość późno o „lwach i Kocurze” w związku z hecą cyrkowa Sarassanego w Katowicach, wobec której jedynie pismo nasze zajęło odrazu stanowisko krytyczne.

P. Korfanti dowcipkując na temat uczy cyrkowej w „Savoyu”, pisze, że brał w niej udział i p. red. Przybyła. Jest to nieprawda. P. Przybyła prosil nas o zaznaczenie, że był proszony na to „śnianie” jako radny miasta, lecz nie brał w niem udziału. Zresztą o tem, kto na tej uczcie był, a kto nie był, może poinformować p. Korfante jego współpracownik p. Palędzki, który imieniem „Polonii” pił tam zdrowie Sarassanego! I potwierdzi mu też, że uczował tam także przedstawiciel frajcoj Korfante w radzie miejskiej.

„Polonia” o tej hecy cyrkowej pisała z entuzjazmem, a redaktorzy „Polonii” odegrali w tej imprezie cyrkowej „wybitną” rolę, bo niemiecką mowę Sarassanego na rynku w Katowicach tłumaczył na język polski jeden z redaktorów „Polonii”, a do Bytomia do cvrku na „freibility” i na „przyjęcia prasy” u Sarassanego jeździli także redaktorzy „Polonii” z żonami. P. Korfanti chyba o tem wszystkim wiedział, więc nie do twarzy mu z „Katoństwem” i z dowcipkami na ten temat.

Jak poprawiać stosunki polsko-niemieckie, tego oczywiście może nauczyć p. Korfanti, który z czasów swojej „reprezentacji” wobec Erzbergerów, Stinesów, Hohenlohych, Boselów i „Fiducji”, ma w tem doświadczenie!

Z Śląskiej Rady Wojewódzkiej.

(:) Na wczorajszym posiedzeniu Śl. Rada Wojewódzka dokonała dalszego rozdziału kredytów z Śl. Funduszu Gospodarczego w kwocie 136.800 zł. i zatwierdziła statut dokształcającej szkoły zawodowej w gminie Rydułtowy.

Udzielono zezwolenia hucie Bismarcka na budowę i uruchomienie zakładów do mieszania i mielenia węgla w hucie „Falwa” w Świętocholu — na natychmiastową budowę fabryki kwasu siarczanego na terenie huty Schellera; Sp. Gl.

schego — na przebudowę prażalni II i urządzeń mechanicznej splekalni i odslarkowni w hucie Uithemanna w Szoplicach; Państw. Fabryce Złazotowych w Chorzowie — na budowę i uruchomienie zbiornika szkoly, objętości 15.000 m³.

W dalszym ciągu obrad przyniósł kredyt dla członków Zw. Kótek kontrol obóz w wysokości 5.000 zł. i zatwierdzono szereg spraw komunalnych i personalnych.

pogrózkami wobec córki coniećle wnłsku. Urzędnicy w landratrze w Koźlu nakłaniali szkanami osoby przycho-

dzące po zezwolenie do wyjazdu do wycofanła wniosku.

Obecnie sprawa ta znajduje się w

Wyniki wyborów do Rady załogowej w kopalni „Litandra”.

(:) Onegdaj w kopalni „Litandra” obok Błeszców odbyły się wybory do Rady załogowej. Wyniki wyborów są następujące: Zjednoczenie Zaw. Pol. — 3 mandaty, Cent. Zw. Pol. Górników — 3 mandaty, Zw. Górników posła Städtcyka — 1 mandat i niemieckie związki Zawodowe — 2 mandaty.

PETER OLDFELD.

Śmierć dyplomaty.

Z upoważnieniem autora przełożyła Janina Sułkowska.

(Przedruk wzbroniony).

21) (Ciąg dalszy)

— Wiek? — rzekł ostrym głosem Durana.

— W październiku będzie siedemdziesiąt trzy.

— Skąd wiecie o jego wieku?

— A tego pana? Myślałem, że p. komisarz mnie pyta. Nie, ten pan miał jakie czterdzieści pięć i ubrany był w siwy płaszcz. Przyjechał takśówką i bardzo się zdziwił, jakem mu powiedział, że nie słyszałem, żeby kto stałował drugi aeroplan i że pewnikiem niema wolnego. — Posłałem go do kancelarii, co by się wywiedział jak i co i tam się pokłócił z urzędnikiem.

— Czyście słyszeli, co mówił?

— Nie, panie komisarzu. Nie chciało mi się słuchać, ale z tym aeroplanem to była chryja. Bardzo się ten pan gniewał, że nie mógł dostać innego i powiedział, że go oszukali, bo on obstałował maszynę, a kto inny ją zabrał. Powiedział mi, że przyleci niedługo drugi lotnik, ale on

powiada, że nie może czekać i potem sobie poszedł, a kłaf...

— I co się z nim potem stało?

— Wyszedł na drogę, spojrzal w prawo, spojrzal w lewo, jakby nie wiedział, co ze sobą począć. I kiedy tak stał i myślał, nadszedł jakiś drugi i zaczęli ze sobą gadać. Odeszli kawalek drogi i nie słyszałem jak się naradzali, widziałem tylko jak ten drugi pokazywał na góry Jura, to jest niby na francuską granicę. Ten pan w siwym płaszczu zawrócił w tamtą stronę i poszedł z walizką w rękę.

— Jak ten drugi wyglądał? Czy długo czekał? — zapytał Lavington.

— Kręcił się już po drodze parę minut zanim przyjechał ten w siwym płaszczu. Widzi mi się, że nadszedł jak raz, o tym samym czasie, jak tamten młody, co odjechał aeroplanem. Widziałem jak rozmawiał z szoferem, którego tylko co zapłacił ten pan w szarem palcie i wiadać kazał mu na siebie poczekać i zajął przed cafe. Gorąc był pieknelny, messieurs i człowiek na mało co zwał, jak mu w gardle zaschnie.

— Lavington powtórzył pytanie.

— Jak wyglądał ten drugi?

— Prawie, że na niego nie patrzalem, proszę pana. Cienki i całkiem niepozorny.

— Nic was w nim nie uderzyło, nic takiego, pu czemy go można poznać?

— A, jakże, proszę pana. Jak pan zaczął mówić, to mi się przypomniało, że trochę kulał.

Anglik gwizdnął cicho z zadowolenia.

— A ten człowiek w szarym płaszczu poszedł w kierunku granicy z walizką w rękę? — ciąknął spieszenie Durand.

— Tak, proszę pana.

— Sam?

— Tak, proszę pana.

— A co zrobił ten drugi, ten kulawy?

— zapytał znów Lavington.

— Nie zauważyłem, panie komisarzu, ale pewnikiem poszedł drogą do cafe, gdzie czekała na niego takśówka.

Durand podjął krzyżowe badanie.

— Dlaczego molch ludzi nie poinformowano o tem wszystkim, kiedy tu telefonowali?

Legros wzruszył ramionami.

— Nie wiem, proszę pana. Nawet nie wiedziałem, że tu policja telefonowała.

— Kto przyjmuje telefony?

— Pan Hugenin.

— Kto?

Zabrał głos nie odzywający się dotąd mechanik.

— Urzędnik z kancelarii, proszę panów. Na nieszczęście wyjechał.

Durand zrobił ponurą minę, a Lavington pospieszył z interwencją.

— Czy nie dobrzeby było zacząć poszukiwania walizy? Mam wrażenie, że nasz ptaszek, nie mogąc dostać aeroplanu, a bojąc się wracać do Genewy, wyruszył pieszo do granicy. Czy jest prawdopodobne, że „taszczył” ze sobą ciężką i rzucającą się w oczy walizkę, a nie porzucił jej gdzie w drodze?

— Słuszna uwaga — zgodził się Durand. — Może się pan tem zajmie? — dodał, zwracając się do Bouviera.

— W zwykłych okolicznościach — ciągnął szef policji, tym razem do Lavingtona — miejscowe stacje telefoniczne zamykają się o ósmej. Ale dzisiaj wydałem rozporządzenie, żeby były otwarte przez całą noc.

W parę minut powrócił Bouvier z dalszymi, dobrimi nowinami. Szwajcarski urzędnik celny znalazł walizkę w rowie przydrożnym w miejscowości La Grenade i przyniósł ją do urzędu celnego w Grand Saconnex. Myś.ąc, że natknął się na kontrabandę, gdyż la Grenade leży w odległości mill od granicy, przeprowadził dochodzenia na najbliższej fermie. Tam powiedziano mu, że około północy jeden z parobków spotkał elegancko ubranego nieznanego, który zapytał go o drogę do najbliższej stacji kolei żelaznej we Francji. Parobek skierował go do małej wioski Thoiry na linii Divonne — Bellegarde.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Szachy.

Na półmetku.

Największe zaciekawienie w czwartym rundzie budziła walka o prowadzenie między Goldmincem a Mrozem. Długa, nieciekawa gra sycylijska zakończyła się remisem.

Partja Sojka-Palik broniła poprawnie przez ostatniego „obrona Alekhina a“ wygrał po 45 pos. Sojka. Palik utracił w środku gry figurę przez grube przeoczenie.

Paskuda wygrał przeciw Wolańskiemu w grze sycylijskiej po 46 posunięciach.

Partja Kotuła-Wojdyłstowski została odłożona.

W V. rundzie Goldminc utracił prowadzenie przegrawszy do inż. Teichmanna partję zagraną „kontrogambitem Albina“.

Mróż wygrał w grze indyjskiej przeciw Paskudzie w długiej i zaciekłej walce po 60 pos.

Największą sensacją dnia była przegrana Sojki do Wolańskiego, który otworzył partję gambitem damy. W końcówce miał Wolański przewagę jednego piona. Nie wiadomo jednak, czy wystarczyło to do wygranej, gdyby nie fatalny błąd Sojki i strata damy.

Partja Kotuła-Palik została odłożona. Wobec dopuszczenia przez Związek Szachistów do turnieju mistrzów Dr. Potycki, muszą z nim rozegrać zaległe partje Sojka, Mróz, Kotuła, Teichmann i Wojdyłstowski. Prowadzi po V. rundzie Mróz 3½ (1) przed Sojką 3 (1), Goldmincem i Paskudą po 3. Dalsze miejsca zajmują: 5. Wolański 2, 6. inż. Teichmann 1½ (2), 7. Kotuła 1 (3), 8. Dr. Potycki 0½ (5), 9. i 10. Palik i Wojdyłstowski po 0 (2).

Turniej główny zbliża się ku końcowi. Następną niedzielą winna przynieść rozstrzygnięcie, kto wejdzie do grupy zwycięzców. Największe szanse mała: w grupie I. Gawenda, który prowadzi 4 punktami przed Aniołem 3 (2), Spalkiem 3 i Krawcem 2½ (2) a w grupie II. Mróz II. 3 (1), Tyc 2½ (2), Stoczerz 2½ (1) i Kwapiński 2.

Również w turnieju ogólnym rozgrywki zbliżają się do końca. Do grupy zwycięzców wędą prawdopodobnie z grupy I.: Mańka, Lot i Pollok, z grupy II.: Niewidok, Michalik i Kompala.

Uczestnicy turnieju uskarżają się na niepokój w sali gry, niepunktualność i brak porządku, na co zresztą zwracaliśmy uwagę w jednym z poprzednich numerów. Kierownictwo turnieju i gospodarze winni dołożyć wszelkich starań, by tego rodzaju braki organizacyjne nie miały miejsca w poważnym turnieju.

S. p. Ertelt Teobald.

Dnia 18. 9. zmarł w Katowicach po ciężkiej chorobie prezes Katowickiego Klubu Szachistów s. p. Ertelt Teobald. Znika na zawsze popularna i powszechnie lubiana postać seniora graczy śląskich. Zaczynał, zawsze taktowny, rycerski i lojalny w grze, był s. p. Ertelt wzorem dla wszystkich szachistów. Jego byskotliwość, pełny otwarty i pułapek sposób gry przypomina żywo klasyczne wzory. S. p. Ertelt z każdym rokiem poprawiał swą formę i odnosił się wrażenie, że nie osiągnął jeszcze swego najwyższego poziomu.

W ostatnich latach odniósł szereg sukcesów. W turnieju Górnosłańskim i Król. Hucie z 1920 r. zdobył III. nagrodę (I. zdobył Cebula).

W roku 1923 grał w Bytomiu i zdobył I. miejsce w swej grupie. W rozstrzygniętej partji ze zwycięzcą II. grupy Kraemrem przegrał. W roku 1924 zdobył w I. turnieju związkowym w Zależu IV nagrodę za Sojką, Kotulą i Goldmincem.

W 1925 r. w II. turnieju związkowym w

Katowicach zdobył również IV. nagrodę za Sojką, Zeiglerem i Goldmincem.

W 1926 r. w III. turnieju związkowym w Królewskiej Hucie podzielił III. i IV. nagrodę z Majcherzykiem.

W 1927 r. w IV. turnieju związkowym podzielił I. i II. nagrodę ze Sojką. Partje decydujące o tytule mistrza Województwa przegrał.

W 1928 r. zdobył tytuł mistrza Katowic przed Sojką i innymi, a w turnieju jubileuszowym III. nagrodę z Wojdyłstowskim (Sojka szowym Sekcji Szachowej „Ogńska“ pol. nagrodę, Teichmann II. nagr.)

Reprezentował Górny Śląsk w rozgrywkach międzymiastowych z Krakowem.

Ostatnio s. p. Ertelt zgłosił swój udział w V. turnieju związkowym i spodziewał się zdobyć upragniony tytuł mistrza wojewódzkiego. Niestety nie było mu danem dożyć tego.

Szachciści śląscy zachowują o s. p. Ertelcie wspaniałą pamięć.

Kronika szachowa.

Triumf w Brnie zakończył się zwycięstwem Saemisch'a i Reti'ego po 7 punktów. III. nagrodę zdobył Knoch 6 pkt., IV. i V. podzielił Marshall i Opencensky po 5 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 6. Steiner 4½ pkt., 7. Engel 4 pkt., 8. Kostic (1) 3 pkt., 9. Teller 2 pkt., Walter 1½ pkt.

W Tarnowskich Górach ma powstać stacjami Dr. Potyki i Wolańskiego klub szachowy.

Krakowski Klub Szachowy ma kronikę prowadzoną od założenia klubu, t. j. od 35-ciu lat. Niezwykle staranna i sumienna kronika jest cennym dokumentem wszechstronnej działalności K. K. Sz.

W Rosji, na Węgrzech i w Niemczech gra w szachy ogarnęła masa. W takiej np. Rosji gra w szachy jest nieledwie gra narodowa. Najbogatszą literaturę szachową mają Niemcy.

Stoimy przed nowym zdarzeniem w świecie szachowym. Dr. Alekhine i Bogolubow spotkali się w Bernie, gdzie zostali między nimi omówione i uzgodnione warunki meczu o mistrzostwo świata. Mecz ma się odbyć z początkiem 1929 roku. Ciekawe jest, jakie stanowisko zajmie w tej sprawie F. I. D. E., gdyż jak wiadomo ex mistrza świata Capablanca ma pierwszeństwo.

Nietylko umożliwiał obsadzenie punktu b6, ale przede wszystkim otwiera białym nową linję dla ataku.

26. f2 × e3 26. Wd8 — f8
27. Sc4 — b6 27. Wc8 — c7
28. Wd1 — f1 28. Qe7 — d6
29. Wf1 — f2 29. Qd6 — e7
30. Wa1 — f1 30. Qe7 — d8
31. Wf2 — f4 31. Sf6 — d5

Bogolubow, który dotychczas wykazał tyle subtelności w myśleniu pozycyjnym, kończy partję w sposób bardziej odpowiadający, no l., przekonywujący.

32. Qd3 × h7 + 1 32. K g8 × h7
33. D e2 — h5 + 33. K h7 — g8
34. Se5 — g6f1

Czarne poddają, gdyż na 34. f7 — f5 nastąpi 35. D h8 + K f7, 36. D x f8 + K x g6, 37. S x d5, G x d5, 38. D x d8 i białe mają piona i kwalitas więcej, a nadto atak.

Rotau.

W najbliższą niedzielę odbędzie się szereg ważnych spotkań. Grają przedpołudniem: Dr. Potycki—Goldminc, Paskuda—inż. Teichmann, Sojka—Mróz, Kotuła—Wolański, Wojdyłstowski—Palik; popołudniu: Palik—Dr. Potycki, Wolański—Wojdyłstowski, Mróz—Kotuła, inż. Teichmann—Sojka, Goldminc—Paskuda.

Najważniejszym, bodajże decydującem, o tytule mistrza Woj. Śl. będzie spotkanie między Sojką a modułzłami Mrozem.

W lepszej sytuacji znajduje się Mróz, któremu wystarczy remis, by utrzymać dotychczasową przewagę.

Partja Nr. 6.

grana w VII. rundzie turnieju w Bad Kissingen IX. 1928 r.

Gambit damy.

- | | |
|--|-------------|
| 1. d2 — d4 | 1. d7 — d5 |
| 2. Sg1 — f3 | 2. c7 — c5 |
| 3. c2 — c4 | 3. d5 × c4 |
| Czarne mogłyby wyrównać partję, grając 3. S f6, 4. c × d5, c × d4. | |
| 4. e2 — e3 | 4. Sg8 — f6 |
| 5. Q f1 × c4 | 5. e7 — e6 |
| 6. 0 — 0 | 6. a7 — a6 |
| 7. Dd1 — e2 | 7. b7 — b5 |
| 8. Gc4 — b3 | 8. Gc8 — b7 |
| 9. a2 — a4! | 9. b5 — b4 |

10. Wf1 — d1

11. Sb1 — d2

Podczas gdy czarne już w otwartcu walczą z pewnymi trudnościami, białe bez troski gromadzą figury w centrum.

- | | |
|--------------|--------------|
| 12. e3 × d4! | 11. c5 — d4 |
| 13. Sd2 — e4 | 12. Qf8 — e7 |
| 14. Sc4 — c5 | 13. 0 — 0 |
| 15. a4 — a5! | 14. Sf6 — d5 |

Początek akcji, zmierzającej do zupełnej blokady przeciwnika. Ostatnie posunięcie białych nietyko rozbiła siły przeciwnika na skrzydłach, ale również stwarza w punkcie b6 redutę dla skoczka, który w tej pozycji sparaliżowałby do reszty ruchy czarnych.

15. Sd7 — f6

- | | |
|---|---------------|
| Próba uwolnienia się od naciśku, n. p. 15. fh, 16. Sc6f1 skończyłyby się fatalnie | 16. Wd8 — c8 |
| 16. Gc1 — d2 | 17. Dd8 — d6 |
| 17. Gb3 — c4 | 18. Gf7 — d8 |
| 18. Gc4 — d3 | 19. Gd8 — e7 |
| 19. Wa1 — a4 | 20. Gf7 — d8 |
| 20. Wa4 — a1 | 21. Dd8 — e7 |
| 21. D e2 — e1 | 22. Dd6 — b8 |
| 22. Se5 — c4 | 23. Wf8 — d8 |
| 23. Sf3 — e5 | 24. D b8 — a7 |
| 24. D e1 — e2 | 25. Sd5 × e3? |
| 25. Gd2 — e3 | |

Wiadomości gospodarcze.

Przebieg rozwoju ważniejszych galezi przemysłu górnośląskiego w roku 1927.

III.

W związku z poprawą sytuacji gospodarczej huty górnośląskie przystąpiły do wprowadzenia poważniejszych inwestycji w obrębie swoich zakładów i do modernizacji przestarzałych urządzeń. Do większych inwestycji należy przede wszystkim ustawienie nowoczesnych wyrotowych pieców martinowskich o pojemności 100 t. umożliwiających masową produkcję stali przy jednoczesnym potaniu kosztów własnych. Poza tym należałoby wymienić przeprowadzoną przez jedną z tutejszych hut całkowitą modernizację koksowni oraz wybudowania urządzeń dla aglomeracji rud wielkopokojowych.

W warsztatach trudniących się dalszą przeróbką, jak to odlewem żelaza i stali, fabrykacją wyrobów kutech, tłoczonych, prasowanych i kotlarskich dale się prawie wszędzie zauważył wzmożony ruch, spowodowany wzrostem zapotrzebowania na różnego rodzaju części maszyn, oraz konstrukcji żelaznych. Na zwiększenie popytu odnośnych wyrobów wpłynęło w poważnej mierze ożywienie ruchu budowlanego oraz rozpoczynający się rozwój polskiego przemysłu maszynowego wzgl. dążenia rządu i miarodajnych sfer przemysłowych do niezależnienia się od importu maszyn zagranicznych.

Ilość zatrudnionych robotników w roku 1927 w przemyśle żelaznym wyniosła przeciętnie 31.000 podczas gdy w roku poprzednim pracowało tamże około 25.000. Ponieważ przeważna część załóg w hutnictwie żelaznym pracuje w zakładzie zarobki robotnicze w hutach wynosiły przeciętnie 8,60 do 9,60 zł. na dniówkę. Aktualną i palącą była kwestia 10-cio wzgl. 8-mio godzinnego czasu pracy. W roku 1924 Ministerstwo i Opieki Społecznej udzieliło, z powodu krytycznego położenia hutnictwa żelaznego, zezwolenie na przedłużenie czasu pracy robotników w hutach górnośląskich do 10-ciu godzin dziennie. Poprawa sytuacji gospodarczej natomiast dała masom robotniczym podstawę do żądania powrotnego wprowadzenia 8-io godzinnej dniówki. Rząd po dłuższych pertraktacjach zarówno z przedstawicielami pracodawców jak i pracowników wydał w marcu i kwietniu 1927 r. odpowiednio rozporządzenia umożliwiające przesunięcie załóg robotniczych przy wielkich piecach i koksowniach z 10-cio godzinnego na 8-mio godzinny czas pracy. A. M.

Przemysł cynkowy.

Przemysł cynkowy w r. 1927 znajdował się całkowicie w stadium reorganizacji i racjonalizacji urządzeń hutniczych. — Ciągła zniżka cen cynku na rynkach światowych z powodu konkurencji Ameryki zmusiła tutejsze przedsiębiorstwa do wprowadzenia całego szeregu innowacji celem zmniejszenia kosztów własnych produkcji. Innowacje te idą w dwóch kierunkach a mianowicie dąży się do jaknajdalej posuniętego wzbogacenia zawartości cynku w su-

rowcu tj. w rudzie przeznaczoną do redukcji w piecu, natenczas rudy niskoprocentowe zostają przerabiane na tlenek cynku z którego za pomocą elektrolizy dobywa się metal. — Używane dawniej przy wzbogacaniu rud płuczkii obecnie częściowo zanikają, w ich miejsce zaś zaczyna się stosować system flotacyjny dający produkt czystszy o większej zawartości cynku. Natomiast wprowadzenie elektrolizy przy procesie dobywania cynku umożliwiała otrzymanie prawie że chemicznie czystego metalu, przez co czyni zbędną dość skomplikowaną procedurę rafinerii cynku wytworzonego w zwykłych piecach cynkowych i zawierającego przeciętnie około 1% ołowiu. — Oprócz tego elektroliza umożliwiała w dość prosty i tani sposób wydzielenie z surowca kadmu, który jako produkt uboczny hut cynkowych zaczyna w przemyśle odgrywać coraz to poważniejszą rolę szczególnie zaś jako składnik lekkotopliwych spawów oraz jako metal nadający się do platerowania.

Produkcja cynku surowego wzrosła z 105.600 ton w roku 1926 na 129.800 w roku 1927. Głównym odbiorcą cynku wytworzonego na tutejszym terenie jest przemysł niemiecki wzgl. walcownie blachy cynkowej na terenie Rzeszy. — Poza tym eksportowano większe ilości do Rosji, Anglii, Czechosłowacji, Węgier i Szwecji. — Krajowy rynek natomiast używał w stosunku do eksportu dość nieznaczne ilości cynku i to przeważnie tylko do ocynkowania blach i naczyń żelaznych.

Nieco odmiennie przedstawia się stan rzeczy w walcowniach blachy cynkowej. — Aczkolwiek produkcja blachy wzrosła w 8350 ton w roku 1926 na

12.700 t. w r. 1927 to jednakże należy zaznaczyć, że walcownie w stosunku do zdolności produkcyjnej zajęte były bardzo słabo. Z 5 istniejących na terenie Województwa Śląskiego walcowni było czynnych w pierwszej połowie ubiegłego roku tylko 4 z tych zaś unieruchomiono jeszcze jedną walcownię w końcu czerwca 1927 r., tak, że pod koniec roku w ruchu znajdowały się tylko 3. Przemysł niemiecki, najpoważniejszy konsument cynku, mając własne walcownie blachy cynkowej z Polski prawie że wcale nie odbiera, wobec czego eksport tejże był dość słaby. — Stosunkowo większe ilości blachy wysyłano do krajów bałtyckich (Szwecja, Norwegia, Finlandja, Danja, Holandia, Włochy, Szwajcaria, Rosja, Japonja, Chiny, Indie, Wschodnie, Południowa Ameryka i Afryka).

W roku 1927 było zatrudnionych w hutach cynku i ołowiu około 10.480 robotników, w roku zaś poprzednim 9.140. Zarobki w przemyśle cynkowym były naogół niższe niż w przemyśle hutniczo-żelaznym i wynosiły przeciętnie 6,50 do 7,50 zł. — Uregulowanie czasu pracy w hutach cynkowych było również jak i w hutach żelaznych przedmiotem pewnych tarć między pracodawcami i pracownikami. Kwestja ta jednakże nie została w roku ubiegłym ostatecznie rozstrzygnięta, gdyż tylko część robotników, tj. wszyscy zatrudnieni bezpośrednio przy produkcji, pracowali 8 godzin dziennie, natomiast robotnikom placowym i rzemieślnikom pozostawiono 10 godzinną dniówkę, definitywnie zaś uregulowanie czasu pracy w hutach cynkowych nastąpiło dopiero w roku ubiegłym (Dok. nast.)

A. M.

Kino Apollo
Katowice, Poprzeczna 17/19, Tel. 2168

Od dziś, dnia 21. września:
Marcella Albani
p. t.

Dziedzictwo Krwi

(Te, którym nigdy nie wolno został matka.)
Dalsze role:
Vivian Gibson, Leopold v. Ladebour, Carl de Vogt, Maly Delschaft, Frieda Richard.
Nowost nabywała — Prestroga dla każdego.
12 aktów.

Pierwszorzędna kawiarnia
MONOPOL
w Katowicach.
Każdego piątku **KONCERT**
ze specjalnym programem, pod batutą sławnego kapelmistrza
P. Dr. Sensleba.

Kino Apollo Król. Huta
ul. Wolności 19/21 — Telefon 1228

Od piątku, dnia 21. bm.
Wielki obraz światowej sławy p. t.
Alraune
Dramat obyczajowy podług powieści
Hansa Heinca Ewerta.
W roli głównej!
Paweł Wegener — Brigitte Helm
Iwan Petrowicz — Mia Pankau
Louis Ralph — Wolfgang Zilzer
Dla młodzieży wzbronione!

Przedsiębiorstwo budowlane w Bielsku,
poszukuje
zdolnego i młodego
technika
budowlanego

do kierownictwa budowy i prac biurowych. Tylko zdolne i samodzielne siły niechaj się zgłoszą. Zgłoszenia pod „Budowniczy” skrzynka poczt. 132 Bielsko.

Poszukuję od zaraz
praktykanta
lub **adjunkta**
gospodarczego

z ukończoną szkołą rolniczą, władającego doskonale językiem polskim, i obeznanego w zupełności z pracami biurowo-administracyjnymi. Pierwszeństwo mają Ślązacy-powstańcy, kawalerowie. Podajają zaopatrzone w życiorys i odpisy świadectw, których się nie zwraca, należy wnosić pod: Juraszek, starszy inspektor aeronautyki, folwark, Dębina ad Skole, Woj. Śląskowski. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Firma Debiessen
demonstruje na wystawie w Katowicach
Odbiornik kuferkowy
wyłączający stacje miejscowe i dający audycje większych stacji europejskich bez anteny i uziemienia w każdym miejscu i t. w domu, w samochodzie, na wycieczce itd.
Przepełniona ta zdobyta radiotechnika jest do nabycia w hurtowni radiowej
Debiessen
Katowice, ul. św. Pawła 7.
Lwów Kraków Bydgoszcz
Koltontaja 7 Sławowska 10 Jagiellońska 13

17 Praskie Targi
Międzynarodowe w Pradze
Czechosłowacja
od 25. IX. 1928 do 2. X. 1928 r.
Ułga 33% na kolejach Państwowych w Czechosłowacji i w Polsce, jakoteż 25% na kolejach niemieckich. Wizum wjazdowe bez opłaty.
Informacje i Legitymacje udziela Wicekonsulat Republiki Czechosłowackiej w Katowicach ulica Mickiewicza 14.

Kino Śląskie
Królewska Huta
Prolongujemy
włącznie do niedzieli film:
Król Dżungli
W rolach głównych:
Elmo Lincoln
Od poniedziałku, dnia 24 września 1928 r.
Stuart Webs - Romans wywiadowcy.

Ostrzeżenie.
Komunikujemy, iż
Dr. Ludwig Weber
u nas nie pracuje i nie ma prawa pobierać dla nas żadnych zamówień, ani inkasa. Wydane przez nas zaświadczenie unieważniamy.
Firma „BURKAS”
Marjaska 7
Dr. Goldsztein.

Instytut Muzyczny
Katowice, Teatralna 7
największa szkoła muzyczna Zachodniej Polski przyjmuje wpisy do wszystkich klas.

Józef Śliwiński
przyjmuje uczeń do swej klasy fortepianowej przy Instytucie Muzycznym w Katowicach. Warunki podaje i zgłoszenia przyjmuje Sekretariat, Teatralna 7.

Angielskiego
udzielam. Studja zagraniczne, długoletnia praktyka. Zgłoszenia F. Słara Katowice, ul. Kościuski 50 l. p.

Rybnik.
Natchyniast do wydzierżawienia: Mieszkanie, biura, skład i plac dla materiałów, garaż, stajnie, nadające się dla większ. przedsiębiorstw, budownictw pp. Zgłosz. do adm. „Polski Zach.” pod „Rybnik”.

Olbrzymi wybór
MEBLI

po cenach fabrycznych za gotówkę i na raty poleca
E. Winkler
Rybnik
ul. Kościelna — Tel. 1044

Pracownia Gorsetów Paryskich
„Małgorzata”
Lwów, Batorego 34,
filja
Katowice

ulica Francuska 17
poleca najnowsze gorsety paryskie na miary po cenach przystępnych.

Czeszy otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursa fachowe, korespond. prof. Sekutowicza, Warszawa, Żółkiewska 42. Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, plosowni. (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów.

Ogłoszenie przetargu.
Wydział Powiatowy w Tarnowskich Odrach rozpisuje publiczny przetarg ofertowy na roczną dostawę artykułów żywnościowych w najlepszych gatunkach dla tut. Szpitala Pow. i to artykułów kolonialnych, wyrobów mięsnych, nabiału, pleczywa, jarzyn i t. p.
Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę artykułów żywnościowych” należy składać do Wydziału Powiatowego, pokój nr. 20, najpóźniej do dnia 28-go września br. włącznie.
Blizszych informacji udziela Wydział Powiatowy w Tarn. Odrach.
Przewodniczący Wydziału Pow. (—) Bocheński Starosta.

2. N. 2/28. Uchwała. W sprawie firmy „Zjednoczone Przedsiębiorstwa Budowlane” sp. z ogr. odp. w Mysłowicach, umarza się na koszt tejże firmy, postępowanie zapobiegawcze, zarządzone uchwałą tut. Sądu z dnia 18 czerwca 1928 r., na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. Równocześnie odmawia się wnioskowi zarządu firmy o dalsze odroczenie wypłat. Mysłowice, dnia 18 września 1928 r. Sąd Powiatowy.

Ogłoszenie.
W dniu 1. października 1928 r. o godzinie 9 rano, odbędzie się w magazynie konfiskat Urzędu Celnego Katowice publiczna licytacja towarów, pochodzących z przemysłnictwa, a skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa.
Spis towarów przeznaczonych do sprzedaży licytacyjnej można oglądać w kancelarii Urzędu Celnego Katowice.

Katowice, dnia 14. września 1928 r.
Naczelnik Urzędu Celnego.
(—) Schenk.

Państwowa Wytwórnia Wódek nr. 12 w Bielsku, ul. Miarki nr. 11 poszukuje do dzierżawy

objektu składowego
o powierzchni 300—400 m² z 2 pokojami na biuro.
Uprasa się o składanie ofert z planikiem odręcznym.
Zarząd Wytwórni.

DRUKI
WSZELKIEGO RODZAJU
DLA URZĘDÓW ORGANIZACJI TOWARZYSTW I PRYWATNEJ KLIENTELI DOSTARCZA
DRUKARNIA
S. I. O. S.
ŚLĄSKA
Katowice
Telefon 878 i 420
NAROŻNIK UL. BATOREGO 2 I ULICY KOŚCIUSKI NR. 13

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego
Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **październik 1928** wychodzący w Katowicach dziennik
„Polska Zachodnia”
Imię i nazwisko: _____
Adres: _____
Kwit pocztowy
Należność 3.— zł zapłacono.
Pieczać _____ Podpis urzędnika _____

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego
Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **październik 1928** wychodzący w Katowicach dziennik
„Polska Zachodnia”
Imię i nazwisko: _____
Adres: _____
Kwit pocztowy
Należność 3.— zł zapłacono.
Pieczać _____ Podpis urzędnika _____

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego
Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **październik 1928** wychodzący w Katowicach dziennik
„Polska Zachodnia”
Imię i nazwisko: _____
Adres: _____
Kwit pocztowy
Należność 3.— zł zapłacono.
Pieczać _____ Podpis urzędnika _____